

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 października 2014 r., na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **K. Ś.**

skazanego z art. 279 § 1 k.k. i in.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 29 października 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w

.z dnia 14 lutego 2013 r.,

p o s t a n a w i a:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2) zasądzić od skazanego koszty sądowe postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 14 lutego 2013 r. K. Ś. został skazany za czyny z art. 279 k.k. popełnione w ramach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k., czyn z art. 286 § 1 i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz czyn z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i wymierzono mu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 29 października 2013 r. orzeczenie to zostało utrzymane w mocy.

Od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając temu orzeczeniu:

A. W odniesieniu do czynów przypisanych oskarżonemu w pkt 1 wyroku Sądu I instancji:

1. rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

a) naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k. oraz 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez niewłaściwe rozważenie zarzutów apelacyjnych, a w konsekwencji uznanie, iż ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji była w pełni prawidłowa, zwłaszcza w zakresie oceny wyjaśnień i zeznań złożonych w sprawie,

B. W odniesieniu do czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 2 wyroku Sądu I instancji:

1. rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

a) naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k. oraz 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez niewłaściwe rozważenie zarzutów apelacyjnych, a w konsekwencji uznanie, iż ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji była w pełni prawidłowa, zwłaszcza w zakresie oceny wyjaśnień i zeznań złożonych w sprawie,

C. W odniesieniu do czynów przypisanych oskarżonemu w pkt 3-5 wyroku Sądu I instancji:

1. rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

a) naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k. oraz 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez niewłaściwe rozważenie zarzutów apelacyjnych, a w konsekwencji uznanie, iż ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji była w pełni prawidłowa, zwłaszcza w zakresie oceny wyjaśnień i zeznań złożonych w sprawie, a także nie uwzględnił okoliczności, iż do wynajmowanego przez oskarżonego garażu miały wstęp także inne osoby, w tym M. K., zaniechał ustalenia wartości przedmiotów czynów opisanych w akcie oskarżenia, co wymagało wiadomości specjalnych i powinno implikować powołanie biegłego właściwej specjalności celem ich prawidłowej wyceny oraz zaniechał dokonania prawidłowego opisu przypisanych oskarżonemu czynów, poprzestając na nieostrym

zdaniem skarżącego określeniu ich przedmiotu tj. „części samochodowe”, „części karoserii” z pominięciem określenia jakie to były części;

b) naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie przez Sąd II instancji zarzutów apelacyjnych w zakresie błędnego przyjęcia, iż oskarżony dokonał przypisanych mu w pkt 3-5 czynów działając z góry powziętym zamiarem, w sytuacji gdy Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustosunkował się jedynie do zakwestionowanego przez obronę sprawstwa oskarżonego, podczas gdy przedmiotem w/w zarzutów był przede wszystkim powzięty przez oskarżonego zamiar;

c) naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd II instancji prawidłowej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, tj., że oskarżony dopuścił się przypisanych mu czynów w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. w sytuacji, gdy nie wynika to z żadnego z dowodów, czego konsekwencją było niewłaściwe zastosowanie wobec oskarżonego art. 12 k.k. i przyjęcie konstrukcji czynu ciągłego,

d) naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd II instancji prawidłowej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, co do ustalenia, że oskarżony dopuścił się przypisanych mu czynów, w sytuacji gdy nie wynika to z żadnego niebudzącego wątpliwości dowodu.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o oddalenie kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu pozwalającym na rozpoznanie jej w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zanim omówiona zostanie sama kasacja, należy poczynić kilka uwag wstępnych. Podkreślić wypada, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, przesłanki wniesienia którego są dużo bardziej restrykcyjnie ukształtowane, niż ma to miejsce w przypadku apelacji. Zgodnie bowiem z

przepisem art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. O rażącym naruszeniu prawa w znaczeniu tego przepisu można mówić tylko w odniesieniu do jego bardzo poważnego naruszenia, zbliżonego w swojej randze do bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Natomiast w perspektywie formułowania w niniejszej sprawie zarzutów kasacyjnych podnieść należy inną, dla postępowania przez Sądem Najwyższym kluczową kwestię – tak sformułowane zarzuty kasacyjne stanowią zawoalowaną próbę uczynienia z postępowania kasacyjnego trzeciej merytorycznej instancji kontroli orzeczenia. Nie jest rolą Sądu Najwyższego czynienie własnych ustaleń faktycznych w przekazywanych mu do rozpoznania sprawach, do czego najwyraźniej dąży skarżący w taki, a nie inny sposób formułując złożony przez siebie nadzwyczajny środek odwoławczy. Pamiętać należy, a zwłaszcza na uwadze winien mieć to profesjonalny pełnomocnik będący adwokatem, że celem postępowania kasacyjnego nie jest ani powielająca kontrolę apelacyjną ocena rozumowania sądu *meriti*, ani kontrola przeprowadzonych w sprawie ustaleń faktycznych (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2012 r. V K.K. 125/12, *LEX nr 1277781*).

Wypada podzielić w pełni pogląd Prokuratora Prokuratury Okręgowej, która w odpowiedzi na kasację wskazała, że argumenty prezentowane w kasacji mają niejako wzmocnić te już wcześniej podnoszone w apelacji, a dotyczące przede wszystkim ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie przez Sąd I instancji.

Stawiane w punktach A.1 a), B. 1 a) oraz C. 1 a) zarzuty naruszenia art. 4, 5 § 2, 7 k.p.k. w zw. 410 k.p.k. sprowadzają się (co wynika z uzasadnienia) jedynie do polemiki z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd I instancji (gdyż Sąd odwoławczy samodzielnych ustaleń nie czynił). Zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, ogólne deklaracje zawarte m.in. w art. 2 k.p.k. lub art. 4 k.p.k., których realizację stanowią dopiero konkretne normy procesowe regulujące kształt poszczególnych instytucji, uprawnień stron i obowiązków organów, nie mogą stanowić wyłącznej podstawy zarzutów kasacyjnych (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2012 r. V KK 106/12, *LEX nr*

1231645). Natomiast, gdy chodzi o zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. należy przypomnieć, że zarzut ten podnoszony może być w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne, co, jak wskazano powyżej - w niniejszej sprawie nie miało miejsca (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2013 r., V KK 34/13 *LEX nr 1331396*). Zgodnie zaś z utrwalonym orzecznictwem stosowanie art. 5 § 2 k.p.k. może mieć miejsce jedynie, gdy w danym zakresie istnieją wątpliwości, które nie dają się usunąć, mimo wykorzystania wszelkich dostępnych źródeł i środków dowodowych. O naruszeniu tego przepisu można zatem mówić dopiero wówczas, gdy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego zgodnie z regułami, o których mowa w art. 7 k.p.k. wątpliwości te nie zostały usunięte i rozstrzygnięto je na niekorzyść oskarżonego. Należy jednak z całą stanowczością stwierdzić, że w toku rozumowania sądów I i II instancji brak jest śladu powzięcia przez nie jakichkolwiek wątpliwości, co do sprawstwa K. Ś. Gdy bowiem ustalenia faktyczne zależą od dania wiary jednej lub drugiej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k., gdyż jedną z podstawowych uprawnień procesowych sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów. Każdą niejasność w dziedzinie ustaleń faktycznych (m.in. kilka wersji wydarzeń) należy w pierwszym rzędzie redukować wszechstronną inicjatywą dowodową, a następnie wnikliwą analizą całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie. Jeżeli zatem z materiału dowodowego wynikają różne wersje przebiegu zdarzenia objętego aktem oskarżenia, to nie jest to jeszcze jednoznaczne z zaistnieniem niedających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k. (por. m.in. postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2013 r. IV KK 333/12, *LEX nr 1277776*).

Gdy chodzi natomiast o zarzuty braku rzetelnej i wyczerpującej kontroli odwoławczej ze strony Sądu Okręgowego nie znajdują one potwierdzenia w realiach niniejszej sprawy.

Należy wskazać, że Sąd odwoławczy bardzo skrupulatnie przeanalizował apelację skarżącego poświęcając wiele miejsca także zadbanie o klarowne i poprawne jej opisanie od strony technicznej (biorąc pod uwagę skomplikowany system numeracji zastosowany przez apelującego – por. s. 3 i n. uzasadnienia wyroku).

Sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich postawionych zarzutów apelacyjnych i w każdym przypadku swoją aprobatę ustaleń Sądu I instancji podsumował stosowną argumentacją (s. 12-24 uzasadnienia wyroku).

Zdaniem Sądu Najwyższego uzasadnienie wyroku Sądu II instancji spełnia wszelkie standardy nakładane na ten dokument przez przepis art. 424 k.p.k. Lektura uzasadnienia przekonuje bez najmniejszej dozy wątpliwości, że Sąd odwoławczy dopełnił także standardu wynikającego z art. 457 § 3 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem w uzasadnieniu orzeczenia sądu odwoławczego należy podać, czym kierował się sąd, wydając wyrok, oraz dlaczego wnioski i zarzuty apelacji uznał za zasadne albo niezasadne. Poza sprawozdawczym charakterem motywacyjnej części orzeczenia ma ona także istotne znaczenie gwarancyjne. Obowiązek sporządzenia rzetelnego uzasadnienia wyroku stanowi uzupełnienie regulacji zawartej w art. 433 § 2 k.p.k. nakazującej sądowi odwoławczemu rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym. Oznacza to, że sąd odwoławczy jest zobowiązany do uzasadnienia swojego stanowiska poprzez odniesienie się do wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w środku odwoławczym, przy czym stopień szczegółowości argumentacji uzależniony jest od treści wniesionej apelacji oraz zawartości uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji. (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 maja 2013 r., II KK 333/12, Prok.i Pr.-wkł. 2013/9/18).

W niniejszej sprawie zdaniem Sądu Najwyższego wywody Sądu odwoławczego są w pełni adekwatne do stopnia skomplikowania sprawy, obszerności uzasadnienia wyroku Sądu I instancji oraz szczegółowości środka zaskarżenia. Zauważyć wypada, że chociażby w przypadku rozważania kwestii poprawnego opisanie przedmiotów paserstwa oraz wartości poszczególnych części i podzespołów samochodowych będących jego przedmiotem, Sąd odwoławczy częściowo przyznał rację apelującemu, lecz uznał, że mankamenty te nie miały wpływu na finalne orzeczenia przedstawiając przekonującą i stosunkowo obszerną argumentację (s. 18-21). Wskazuje to jednoznacznie, że Sąd ten nie poprzestał jedynie na ogólnikowych stwierdzeniach co do racji zawartych w apelacji, ale wgłębił się w nie w stopniu satysfakcjonującym.

Uznać zatem należy, że skarżący w kasacji nie wykazał w sposób przekonywujący, iż orzeczenie Sądu odwoławczego obarczone jest błędami, a tym bardziej, że były to błędy rażące w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.